

5.

Spojrzenie religijne na sens mojego życia

I. PROSPEKT WARTOŚCI



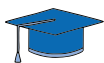
1.1. CEL OGÓLNY

Rozwój duchowy



1.2. CEL SZCZEGÓŁOWY

Rozwój kontaktu z Bogiem



1.3. CEL WYCHOWAWCZY

Zachęta do czerpania z bogatego przesłania Ewangelii i nauki Kościoła



1.4. PROPONOWANE TEMATY

- Poprzez *Osiem błogosławieństw* Chrystus ukazał wszystkim ludziom klucz do osiągnięcia pełni życia i szczęścia.
- Posiadanie sensu życia przez człowieka jest koniecznym warunkiem rozwoju i samorealizacji.

- Miłość do Boga i człowieka jest sensem ludzkiego życia.

1.5. ZADANIA DLA UCZNIA, SAMOWYCHOWANIE



Normy

- Wiara pozwala człowiekowi odnaleźć sens jego istnienia.
- Chrystus odpowiada na pytanie o sens życia, cierpienia i umierania.
- Dzięki oparciu, jakie można odnaleźć w Bogu, człowiek jest zdolny przetrwać wszystkie próby; ciężkie doświadczenia nie zniszczą go, ale ubogacą.

Zasady

- Nie poddaję się zniechęceniu i rozpaczę w sytuacji doświadczenia porażek i niepowodzeń.
- W wyznawanej wierze odnajduję sens moich doświadczeń życiowych.
- Staram się konfrontować ważne decyzje życiowe z nauczaniem Pisma Świętego i Kościoła.

1.6. ZADANIA DLA RODZICÓW



Normy

- Ewangeliczny wzór miłosiernego ojca jest przykładem bezwarunkowej miłości i przebaczenia dziecku zbuntowanemu i nieposłusznemu.
- Medytacja Pisma Świętego pomaga kształtować cnotę cierpliwości, konieczną w oczekiwaniu na rezultaty wychowania.
- Zadaniem rodziców jest otwarcie dziecka na szerszą perspektywę sensu życia, wykraczającą poza doczesne przyjemności i zadowolenie.

Zasady

- W Ewangelii szukam inspiracji do wychowania.
- Pomagam dziecku w przeżyciu jego porażek i niepowodzeń w duchu Ewangelii.
- Staram się pozytywnie patrzeć na każde wydarzenie, z wiarą w moc Bożej Opatrzności.



1.7. ZADANIA DLA SZKOŁY, WYCHOWAWCY

Normy

- Doświadczenia pokoleń Polaków poddawanych próbom wojen są świadectwem tego, że dzięki mocnej wierze cierpienie nie niszczy człowieka, ale go uszlachetnia, wznosi na wyżyny bohaterstwa.
- Zbawcze dzieło Chrystusa pokazuje wyjątkową godność, jaką człowiek posiada w oczach Bożych.
- Każdy człowiek, który wybiera światopogląd uczciwie, według własnego przekonania, zasługuje na szacunek.

Zasady

- Odwołuję się do wydarzeń historycznych, aby przybliżyć uczniom realne przykłady życia w głębokiej relacji z Bogiem.
- Staram się mówić uczniom o chrześcijańskim wymiarze kultury i dziejów Polski.
- Uświadamiam uczniom odpowiedzialność za wiarę, w obronie której oddawali swe życie męczennicy.



1.8. SPOSÓB REALIZACJI

Religijne spojrzenie na sens życia, zwłaszcza w cierpieniu, doskonale ilustruje film *Purpura i czerń*, reż. J. London, USA – Wielka Brytania – Włochy, 2007.



1.9. OSIĄGNIĘCIA, EFEKTY

Wbrew tendencjom współczesnej cywilizacji godzącej w wartości chrześcijańskie i religijne, uczeń potrafi żyć według ewangelicznych zasad. Ewangeliczne przesłanie nie jest tylko trudnym zadaniem, któremu człowiek musi podołać. Jest ono gwarancją jego szczęścia, trwałości i piękna. Dlatego dostosowując własne wybory, decyzje i wartości do nauki Chrystusa, człowiek zapewnia sobie najlepszą drogę do samorealizacji i rozwoju.



1.10. ZAGROŻENIA

Brak sprecyzowanego światopoglądu jest nierzadko przyczyną konformizmu u młodych ludzi, którzy szukają sensu życia w doraźnym szczęściu, bez odpowiedzialności za konsekwencje. Tak ukształtowany człowiek z łatwością poddaje się panującej modzie, prądom kulturowym i manipulacji. Zamęt moralny,

brak dbałości o formację sumienia sprawia, że zaciera się granica między dobrem a złem, grzechem a błędem i zasadnicze pytania egzystencjalne zostają zagłuszone przez rozrywki i przyjemności.



II. PEDAGOG

2.1. TREŚĆ MATERIAŁU

Pytanie o sens życia pojawia się w wieku dojrzewania i towarzyszy człowiekowi z różną intensywnością aż do końca życia. Łatwiej jest szukać odpowiedzi na pytania egzystencjalne, mając sprecyzowany światopogląd i wartości.

Nie należy utożsamiać sensu życia z sukcesem zawodowym, dobrą pracą, wykształceniem, karierą. Prawdziwy sens życia jest w Bogu i to wiara pozwala go odnaleźć.

2.2. LITERATURA WYBRANA Z KOMENTARZEM

Powieść Henryka Sienkiewicza pt. „Quo Vadis” jest zapowiedzią zwycięstwa Kościoła chrześcijan nad imperium rzymskim, które zatraciło wszelkie granice człowieczeństwa i moralności. Grupa chrześcijan, którzy są bohaterami książki, wierzy, że pomimo pewnych wyrzeczeń i rygorów, których wymaga od nich religia, tylko ona może odrodzić świat. Widzą głębszy sens swojej wiary, szanują prawa boskie i żyją zgodnie z nauką Chrystusa.



Chilon jest przedstawiany w powieści jako oszust, który prześladowuje chrześcijan. Charakteryzuje się brakiem skrupułów i wzniosłych ideałów. Skazuje chrześcijan na śmierć, posądzając ich o podpalenie Rzymu. Pod wpływem wyrzutów sumienia oraz odwagi, pokory i miłosierdzia chrześcijan zachodzi w nim wewnętrzna przemiana – nawraca się.

— Bóg nasz to Bóg Miłosierdzia – powtórzył Apostoł. – Gdybyś stał nad morzem i rzucał w nie kamienie, czybyś mógł zarzucić nimi głębinę morską? A ja ci mówię, że miłosierdzie Chrystusa jest jako morze i że grzechy i winy ludzkie potoną w nim jako kamienie w otchłani. I mówię ci, że jest jako niebo, które pokrywa góry, lądy i morza, albowiem jest wszędzie i nie masz granicy ni końca. Tyś cierpiał u słupa Głauka i Chrystus widział twoje cierpienie. Tyś rzekł nie bacząc na to, coć jutro spotkać może: „Ten jest podpalaczem!”, i Chrystus spał słowa twoje. Bowiem minęła twoja złość i kłamstwo, a w sercu został się jeno żal nieprzebrany... Chodź ze mną i słuchaj, co ci powiadam: otom ja także nienawidził Go i prześladował Jego wybranych. Jam Go nie chciał i nie wierzył w Niego, póki mi się nie ukazał i nie powołał mnie. I odtąd On jest miłością moją. A teraz ciebie nawiedził zgryzotą, trwogą i boleścią, aby cię powołać ku sobie. Tyś Go nienawidził, a On kochał cię. Tyś wydawał na męki Jego wyznawców, a On chce ci przebaczyć i zbawić cię.

Piersią nędzarza poczęło wstrząsać łkanie ogromne, od którego rozdzierała się w nim dusza do dna, a Paweł ogarniał go, opanowywał i wiódł, jak żołnierz wiedzie jeńca.

I po chwili znów mówić począł:

— Pójdź za mną, a ja cię powiodę do Niego. Dla jakiejż innej przyczyny przychodziłbym do ciebie? Ale oto On rozkazał mi zbierać dusze ludzkie w imię miłości, więc spełniam służbę Jego. Ty mniemasz, żeś przekłety, a ja ci mówię: uwierz w Niego, a czeka cię zbawienie. Ty myślisz, żeś znienawidzon, a ja ci powtarzam, że On miłuje cię. Patrz na mnie! Gdym Jego nie miał, nic nie miałem krom złości, która mieszkła w sercu moim, a teraz Jego miłość starczy mi za ojca i matkę, za bogactwa i królowanie. W Nim jednym ucieczka, On jeden policzy twój żal, wejrzy na nędzę twoją, zdejmie z ciebie trwogę i podniesie cię do siebie.

Tak mówiąc przywiódł go do fontanny, której srebrny strumień połyskiwał z dala w miesięcznym świetle. Naokół była cisza i pustka, albowiem służba niewolnicza uprzątnęła już tu zwęglone słupy i ciała męczenników.

Chilo rzucił się z jękiem na kolana i ukrywając twarz w dłoniach, pozostał bez ruchu, Paweł zaś podniósł twarz ku gwiazdom i począł się modlić:
— Panie, spojrzaj na tego nędzarza, na żal jego, na łzy i mękę! Panie Miłosierdzia, któryś przelał krew za winy nasze, przez Twoją mękę, przez śmierć i zmartwychwstanie odpuść mi!

Po czym umilkł, lecz długo jeszcze patrzył w gwiazdy i modlił się.

A wtem spod jego stóp ozwało się podobne do jęku wołanie:

— Chryste!... Chryste!... Odpuść mi!...

Naówczas Paweł zbliżył się do fontanny i nabrawszy wody w dłonie wrócił do klęczącego nędzarza:

— Chilonie! Oto cię chrzczę w imię Ojca i Syna, i Ducha! Amen!

Chilo podniósł głowę, rozłożył ręce i pozostał tak bez ruchu. Księżyc oświecał pełnym światłem jego zbielałe włosy i równie białą, nieruchomą, jakby umarłą lub wykutą z kamienia twarz. Chwile płynęły jedna za drugą; z wielkich ptaszarni, umieszczonych w ogrodach Domicji, poczęło dochodzić pianie kogutów, a on klęczał jeszcze, podobny do nagrobnego posągu.

Wreszcie ocknął się, wstał i zwróciwszy się do Apostoła zapytał:

— Co mam czynić przed śmiercią, panie?

Paweł również rozbudził się z zadumy nad tą niezmierną potęgą, której nie mogły oprzeć się nawet takie duchy, jak tego Greka, i odrzekł:

— Ufaj i daj świadectwo prawdzie!

H. Sienkiewicz, *Quo Vadis*, wyd. Greg, Kraków 2004, s. 375.

Chilon z trudem uwierzył, że Jezus wybaczył mu wyrządzone krzywdy, wysłuchał apostoła i przyjął z jego rąk chrzest, błagając o odpuszczenie win. Podobnie jak jego ofiary, umarł śmiercią męczeńską na krzyżu.

Chilon nabrał ogromnej odwagi; zdecydował się przyjąć chrzest, za co skazano go na tortury. Mężczyzna, mimo ogromnego cierpienia fizycznego, jakie mu zadano, nie odwołał swoich słów, trwał w prawdzie. Zaprezentował postawę godną prawdziwego chrześcijanina, kiedy umierał na krzyżu; widział sens i cel swojej drogi.

III. NAUCZANIE RELIGIJNE

3.1. NAUCZANIE PAPIESKIE



Człowiek nie może żyć bez miłości. Człowiek pozostaje dla siebie istotą niezrozumiałą, jego życie jest pozbawione sensu, jeśli nie objawi mu się Miłość, jeśli nie spotka się z Miłością, jeśli jej nie dotknie i nie uczyni w jakiś sposób swoją, jeśli nie znajdzie w niej żywego uczestnictwa. I dlatego właśnie Chrystus-Odkupiciel, jak to już zostało powiedziane, „objawia w pełni człowieka samemu człowiekowi”. To jest ów – jeśli tak wolno się wyrazić – ludzki wymiar Tajemnicy Odkupienia. Człowiek odnajduje w nim swoją właściwą wielkość, godność i wartość swego człowieczeństwa. Człowiek zostaje w Tajemnicy Odkupienia na nowo potwierdzony, niejako wypowiedziany na nowo. Stworzony na nowo! „Nie ma już Żyda ani poganina, nie ma już niewolnika ani człowieka wolnego, nie ma mężczyzny ani kobiety, wszyscy bowiem jesteście kimś jednym w Chrystusie Jezusie” (Ga 3,28). Człowiek, który chce zrozumieć siebie do końca – nie wedle jakichś tylko doraźnych, częściowych, czasem powierzchownych, a nawet pozornych kryteriów i miar swojej własnej istoty – musi ze swoim niepokojem, niepewnością, a także słabością i grzesznością, ze swoim życiem i śmiercią, przybliżyć się do Chrystusa. Musi niejako w Niego wejść z sobą samym, musi sobie „przyswoić”, zasymilować całą rzeczywistość Wcielenia i Odkupienia, aby siebie odnaleźć. Jeśli dokona się w człowieku ów dogłębny proces, wówczas owocuje on nie tylko uwielbieniem Boga, ale także głębokim zdumieniem nad sobą samym. Jakąż wartość musi mieć w oczach Stwórcy człowiek, skoro zasłużył na takiego i tak potężnego Odkupiciela (por. hymn Exsultet z Wigilii Wielkanocnej), skoro Bóg „Syna swego Jednorodzonego dał”, ażeby on, człowiek „nie zginął, ale miał życie wieczne” (por. J 3,16). Właśnie owo głębokie zdumienie wobec wartości i godności człowieka nazywa się Ewangelią, czyli Dobrą Nowiną. Nazywa się też chrześcijaństwem. Stanowi o posłannictwie Kościoła w świecie – również, a może nawet szczególnie – „w świecie współczesnym”. Owo zdumienie, a zarazem przeświadczenie, pewność, która w swym głębokim korzeniu jest pewnością wiary, ale która w sposób ukryty ożywia każdą postać prawdziwego humanizmu – pozostają najściślej związane z Chrystusem.

Przyjaciele, z pewnością zgodzicie się ze mną, iż wartości te są szczególnie ważne dla właściwego ukształtowania ludzi młodych, którzy często wystawiani są na pokusę traktowania życia jako towaru. Mają oni zresztą zdolność samokontroli – traktują przecież sport, sztukę, studia wyższe jako rodzaj wyzwania. Czyż nie jest prawdą, że kiedy ukazujemy młodym ludziom wielkie ideały, wielu z nich, z szacunku dla samych siebie i w trosce o innych, skłania się ku ascetyzmowi i przestrzeganiu zasad moralnych? Rozkoszują się darem stworzenia i są urzeczeni transcendentną tajemnicą. W tej kwestii zarówno szkoły wyznaniowe, jak i państwowe mogłyby uczynić jeszcze więcej dla ukształtowania każdego młodego człowieka pod względem duchowym.

Benedykt XVI, łączy nas pragnienie pokoju i poszukiwanie sensu życia. Spotkanie międzyreligijne w sali kapituły St. Mary's Cathedral, XXIII ŚDM, Sydney, 18.07.2008, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/sdm2008_mrelijne_18072008.html [dostęp: 19.10.2018].

3.2. PISMO ŚWIĘTE

Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie.

Błogosławieni, którzy się smucą, albowiem oni będą pocieszeni.

Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność posiadą ziemię.

Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni.

Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią.

Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą.

Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi.

Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem do nich należy królestwo niebieskie.

Błogosławieni jesteście, gdy [ludzie] wam urągają i prześladują was, i gdy z mego powodu mówią kłamliwie wszystko złe na was. Cieszcie się i radujcie, albowiem wasza nagroda wielka jest w niebie. Tak bowiem prześladowali proroków, którzy byli przed wami (Mt 5,3-12).

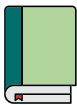




Por. KKK 1763-1775.

3.3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

Bóg bowiem stworzył nas, byśmy Go poznawali, służyli Mu, miłowali Go, i w ten sposób doszli do raju. Szczęście czyni nas „uczestnikami Boskiej natury” (2 P 1,4) i życia wiecznego. Wraz z nim człowiek wchodzi do chwwały Chrystusa i do radości życia trynitarnego. Takie szczęście przekracza zrozumienie i siły samego człowieka. Wypływa ono z darmo danego daru Bożego. Dlatego właśnie nazywa się je nadprzyrodzonym, tak jak łaskę, która uzdalnia człowieka do wejścia do radości Bożej (KKK 1721-1722).



IV. LITERATURA PRZEDMIOTU

Benedykt XVI, *Łączy nas pragnienie pokoju i poszukiwanie sensu życia*. Spotkanie międzyreligijne w sali kapituły St. Mary's Cathedral, XXIII ŚDM, Sydney, 18.07.2008, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/sdm2008_mreligijne_18072008.html [dostęp: 19.10.2018].

Branden N., *Odpowiedzialność. Jak polegać na sobie i znaleźć sens życia*, wyd. Studio Emka, Łódź 1999.

Drugi balsam dla duszy kobiety, czyli jeszcze więcej opowieści, które otworzą serce kobiety i przywrócą wiarę w sens życia, red. J. Canfield, Dom Wydawniczy REBIS, Poznań 2001.

- Głaz S., *Doświadczenie religijne a sens życia*, wyd. WAM, Kraków 2002.
- Głaz S., *Sens życia a religia. Wymiary filozoficzno-psychologiczne*, wyd. Fundacji Humaniora, Poznań 2006.
- Głaz S., *Sens życia*, wyd. WAM, Kraków 1998.
- Góralczyk P., *Sens życia, sens śmierci. W pełni osobowe spotkanie z Chrystusem*, wyd. Apostolicum, Ząbki 2003.
- Heller M., *Sens życia i sens wszechświata. Studia z teologii współczesnej*, wyd. Copernicus Center Press, Tarnów 2002.
- Jan Paweł II, enc. *Redemptor hominis*, wyd. Pallottinum, Poznań 1979.
- Klamut R., *Cel – czas – sens życia*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2002.
- Kongregacja Nauki Wiary, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. Pallottinum, Poznań 2002.
- Mariański J., *Między nadzieją i zwątpieniem. Sens życia w świadomości młodzieży szkolnej*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1998.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*. Biblia Tysiąclecia, wyd. Pallottinum, Poznań 2012.

